

Przestrzenie pamięci – rewitalizacje mitu i próby reinterpretacji tradycji w dyskursie słowackim po 1989 roku

Pytania o narodową tożsamość Słowaków, a więc przede wszystkim pytania o kształt pamięci zbiorowej, poczynawszy od intensyfikacji procesów autoidentyfikacyjnych w okresie odrodzenia narodowego po dzień dzisiejszy, stanowią kluczowy temat rozważań w słowackim dyskursie politycznym, filozoficznym i literackim. „Pamięć określa losy Słowacji”¹ – stwierdza Elena Mannová, wskazując przy okazji jedno z najważniejszych wyzwań, przed którymi stanęli Słowacy po 1989 roku. Konieczność autorefleksji, prze-wartościowania dotychczasowych konstrukcji, tworzonych najczęściej z określonych pozycji ideologicznych, opis tych elementów tożsamości, które ze względów politycznych były pomijane, analiza kompleksu mitów, odkrycie wpisanych w obowiązujące kanony systemów aksjologicznych – zadania te po upadku komunizmu zyskały rangę wyjątkową we wszystkich krajach byłego bloku sowieckiego. Słowacja nie stanowi tutaj wyjątku, niemniej jednak jej sytuacja jest o tyle szczególna, że poza rezultatami upadku reżimu komunistycznego musiała po 1993 roku odpowiedzialnie przyjąć konsekwencje stworzenia pierwszego w swojej historii (pomijając epizod tzw. *slovenského štátu*) niepodległego państwa. Poszukiwanie nowego porządku, wyznaczanie nowych punktów orientacyjnych, określenie sposobów uczestnictwa w strukturach regionalnych oraz w jednoczącej się Europie przebiegało zarówno na płaszczyźnie symbolicznej, jak i na płaszczyźnie praktyki politycznej. Płaszczyzny te oczywiście pozostawały ze sobą w bliskich związkach, co przynosiło zarówno pozytywne, jak też negatywne efekty. Krytyczne analizy najważniejszych obszarów pamięci zbiorowej, w tym mechanizmów tworzenia symboli i mitów jako istotnych jej składników, wskazywanie na ich zazwyczaj doraźne funkcje, mogło pomagać w tworzeniu postawy dialogu. Z drugiej jednak strony symbole często były instrumentalizowane w bieżącej walce politycznej, utrudniając tworzenie społeczeństwa obywatelskiego i budowanie demokratycznych relacji społecznych i politycznych. Postawy wobec nowej rzeczywistości były zdecydowanie zróżnicowane, na niektórych etapach można wręcz mówić o ich polaryzacji; pomimo deklarowanych powszechnie poglądów demokratycznych, tendencje zmierzające do odbudowy świadomości monolitycznej, nawiązujące często do mechanizmów charakterystycznych dla poprzedniej epoki, również stanowiły istotny element słowackiego dyskursu narodowego po 1989 roku. Dążenia do zamknięcia pamięci zbiorowej w określonym, jednoznacznym kształcie przez pewien czas wspierała dodatkowo oficjalna władza, w związku z czym siła perswazyjna tworzonych w tym kręgu tekstów była stosunkowo duża i trwała.

¹ E. Mannová, *Fascinácia pamäťou*, „OS” 2006, nr 1–2, s. 4.

Zbadanie wzajemnych relacji między monologizującą, totalizującą sferą dyskursu słowackiego po 1989 roku a próbami zmierzającymi do demokratyzacji rozmaitych płaszczyzn życia i świadomości zbiorowej jest jednym z warunków zrozumienia specyficznej sytuacji Słowacji między postkomunizmem a postmodernizmem, rozumiany jako pewne kategorie myślenia, wpływające na tworzenie symbolicznej przestrzeni, z którą zbiorowość się utożsamia, a także przynoszące konkretne rezultaty w dziedzinie strategii i rozwiązań politycznych. Ważnym punktem wyjścia dla tego typu badań, których kompleksowe przeprowadzenie wymagałoby współpracy przedstawicieli różnych dyscyplin, może być próba opisu istotnych, zarówno w perspektywie historycznej, jak i współczesnej, wyobrażeń o narodowej przeszłości, innymi słowy analiza rozmaitych propozycji dotyczących kształtu zbiorowej pamięci, stanowiących sugerowane formy identyfikacji. W prezentowanym tekście będę się starał przedstawić wybrane aspekty tego problemu, uwzględniając rozważania dotyczące rozumienia narodowej mitologii oraz kwestie konstruowania nowego kanonu kultury i literatury. Konkretnie zagadnienia, których sposób podejmowania przybierał rozmaite formy, często różniące się szczegółami, z konieczności zaprezentowane zostaną pod postacią pewnych uogólnień, trudno bowiem w dokładny sposób zrelacjonować wszystkie dyskusje i polemiki, jakie miały miejsce na Słowacji od 1989 roku po dzień dzisiejszy.

Przełomy i kryzysy słowackiej transformacji ustrojowej

W okresie po aksamitnej rewolucji wyróżnić można trzy podstawowe etapy czy momenty przełomowe, wyznaczone wydarzeniami politycznymi oraz określonymi sposobami rozumienia miejsca Słowacji w regionie i w strukturach europejskich. Niewątpliwie wydarzenia, które miały miejsce w listopadzie 1989 roku – przejście od systemu totalitarnego do demokratycznego, wraz ze wszystkimi tego konsekwencjami: pierwszymi wolnymi wyborami, wprowadzeniem podstawowych praw demokratycznych i obywatelskich, wycofaniem z kraju wojsk radzieckich i początkiem transformacji – diametralnie zmieniły sytuację Słowacji². Początkowa euforia, przekonanie o możliwości stworzenia „prawdziwej” federacji, w której Słowacy uzyskają pozycję analogiczną do Czechów, optymistyczne prognozy rozwoju – te odczucia i wyobrażenia stosunkowo szybko zostały skonfrontowane z rzeczywistością (zwłaszcza ekonomiczną), co wpłynęło na dominację negatywnych ocen rozwoju kraju po 1989 roku. Odsetek obywateli niezadowolonych z kierunku zmian w państwie w okresie od kwietnia 1990 do kwietnia 1992 roku wzrósł z 28 do 72%, co tłumaczone zazwyczaj jest nieumiejętnością przystosowania się do nowych warunków, zmian ekonomicznych, legislacyjnych oraz związanym z tym poczuciem niepewności i zagrożenia³. Frustracja i porewolucyjna depresja – w takich kategoriach często opisywany jest sposób postrzegania przez Słowaków nowej

² D. Pastirčák, *Brahmov nádych, Brahmov výdych*, „OS” 2007, nr 4, s. 20–21.

³ M. Velšic, *Zmena politického režimu na Slovensku v perspektíve verejnej mienky*, Bratislava 2001, s. 18. Monografia ta przynosi wyniki badań opinii publicznej dotyczących stosunku do zmian po 1989 roku oraz ich dokładne analizy.

rzeczywistości⁴, rzeczywistości, która znacznie odbiegała od idyllicznych wyobrażeń. Atmosferę społeczną i swego rodzaju nostalgię za poprzednim systemem wykorzystywano oczywiście w kampaniach politycznych; w tego typu działaniach prym wiodła Komunistyczna Partia Słowacji, prezentując podczas kampanii wyborczej między innymi hasło „Wybierzcie tych, za których żyło wam się lepiej”, chociaż nie stroniła od nich również Słowacka Lewica Demokratyczna⁵. Koncentracja na rozwiązywaniu bieżących problemów sprawiła, że publiczna i konsekwentna debata o komunistycznej przeszłości właściwie się nie odbyła; jak stwierdza L’ubomir Lipták:

Komunizm na Słowacji jest z powodzeniem przezwyciężany dzięki tworzeniu nowych instytucji, przywróceniu własności prywatnej i parlamentaryzmu, mniej skutecznie i mniej wyraźnie jednak pokonywany jest w głowach, poglądach, hierarchii wyznawanych wartości⁶.

Zerwanie z komunizmem, stosunkowo dobrze widoczne na powierzchni oficjalnego życia publicznego, niekoniecznie przekładało się więc na zmianę utrwalonych struktur myślenia i zbiorowych wyobrażeń.

Decyzja o podziale Czechosłowacji, wyznaczająca drugi z przełomowych momentów w najnowszej historii Słowacji, podjęta została przez zwycięzców wyborów parlamentarnych w 1992 roku – Václava Klause i Vladimíra Mečiara; wcześniejsze rokowania dotyczące kształtu federacji nie przyniosły bowiem porozumienia. Rozstrzygnięcie to było zdecydowanie sprzeczne z oczekiwaniami społeczeństwa, które w większości było przeciwne podziałowi; badania z marca 1993 roku pokazują, że 60% obywateli Słowacji odczuwało obawy w związku z nową sytuacją, natomiast 61% twierdziło, że Słowacja nie jest jeszcze dojrzała do stworzenia odrębnego państwa⁷. Nową rzeczywistość z pewnym dystansem i niepokojem interpretowano również z powodu poglądów politycznych oraz stylu sprawowania władzy, charakterystycznego dla zwycięskiej partii – Ruchu na Rzecz Demokratycznej Słowacji. Tendencje autorytarne, populizm, pomijanie zasad demokracji i państwa obywatelskiego, otwarcie manifestowana nietolerancja wobec mniejszości narodowych⁸ – wszystkie te elementy sprawiły, że przez pewien czas, tzn. do wyborów w 1998 roku, które oznaczały koniec rządów Vladimíra Mečiara, Słowacja postrzegana była jako „trudny przypadek” czy „przypadek graniczny” pomiędzy przodującymi w procesie transformacji krajami Europy Środkowej a krajami bałkańskimi, w których demokratyczne reformy wprowadzane były ze znacznym trudem ze względu na nasilające się tendencje nacjonalistyczne⁹. Rozwój społeczno-polityczny kraju przebiegał pod znakiem wyraźnej polaryzacji społeczeństwa, jego stale wzrastającego niezadowolenia oraz kolejnych posunięć władzy, świadczących o instrumentalnym traktowaniu prawa

⁴ O. Gyárfášová, V. Krivý, M. Velešic et al., *Krajina v pohybe. Správa o politických názoroch a hodnotách ľudí na Slovensku*, Bratislava 2001, s. 17.

⁵ S. Miháliková, *Slovensko v rokoch 1993–2003 optikou politickej symboliky* [w:] *Slovensko: desať rokov samostatnosti a rok reforiem*, red. G. Masežnikov, O. Gyárfášová, Bratislava 2004, s. 128.

⁶ L. Lipták, *Minulosť jednej ilúzie a ilúzie o minulosti* [w:] F. Furet, *Minulosť jednej ilúzie. Esej o idej komunizmu v 20. storočí*, Bratislava 2000; cyt. za: S. Miháliková, *Slovensko v rokoch 1993–2003...*, s. 127–128.

⁷ Z. Bútorová, *Rozdelenie ČSFR a prvé desaťročie samostatnosti očami verejnosti* [w:] *Slovensko: desať rokov...*, s. 98.

⁸ Ibidem, s. 98.

⁹ S. Szomolányi, *Cesta Slovenska k demokracii: od „devianta” k tandardnej novej demokracii* [w:] *Slovensko: desať rokov...*, s. 11.

i podporządkowywaniu go partykularnym interesom. Tuż po wyborach w 1998 roku miniony okres Milan Zemko charakteryzował w następujący sposób:

W ciągu minionych czterech lat koalicja rządowa, która właśnie oddaje władzę, praktycznie zmusiła nas do sprawdzenia modelu postkomunistycznej „demokracji”, opartej na zasadzie „zwycięzca bierze wszystko”, uzupełnionej o swojski rys w duchu znanej sentencji prawdziwego narodowca „na Słowacji tak już jest”. Model ten charakteryzują niedemokratyczne stosunki w parlamencie i w całej administracji państwowej, ograniczanie możliwości samorządów, oparte na niejasnych regułach obchodzenie się z majątkiem państwowym, klientelizm w każdej sferze życia publicznego i gospodarczego, służby specjalne i media publiczne podporządkowane nawet nie rządowi, ale wprost najsilniejszemu podmiotowi rządzącemu, czy wręcz jego przewodniczącemu, chaotyczne posunięcia w polityce zagranicznej państwa, prowadzące kraj do izolacji na arenie międzynarodowej oraz inne „osobliwości”, zagrażające perspektywie stworzenia nowoczesnego społeczeństwa, żyjącego i aktywnego w „orkiestrze” europejskich państw demokratycznych¹⁰.

Sytuacja zmieniła się po wspomnianych wyborach w 1998 roku; ich wyniki były wyrazem sprzeciwu wobec stylu uprawiania polityki przez poprzedni gabinet, który doprowadził do izolacji Słowacji w regionie i w Europie, konfliktów wewnątrz państwa oraz niestabilnej sytuacji gospodarczej. Rządowi Mikuláša Dzurindy niekorzystny trend udało się stopniowo przełamać, co zaowocowało konsekwentną realizacją demokratycznych zasad we wszystkich dziedzinach życia, wzrostem ekonomicznym oraz przyjęciem Słowacji do NATO i Unii Europejskiej. Pomimo sporów wewnątrz koalicji rządowi udało się ustabilizować pozycję kraju na arenie międzynarodowej.

Zagadnienia związane z wyborem określonych strategii identyfikacyjnych obecne były w publicystyce, literaturze i dyskusjach politycznych właściwie przez cały okres po aksamitnej rewolucji. Ich szczególne nasilenie zaobserwować jednak można w latach 1992–1998, przede wszystkim ze względu na konflikty istniejące na scenie politycznej oraz, wspomnianą wyżej, polaryzację poglądów obywateli. Spór o system wartości stanowiących fundament bytu społeczeństwa i określających jego tożsamość był, najogólniej mówiąc, konfliktem pomiędzy próbą realizacji modelu ruralnej pseudodemokracji, pozbawionej konsensualnej podstawy etycznej a dążeniami zmierzającymi do wyzwolenia się z tego modelu¹¹. Nie oznacza to, że po ustabilizowaniu się sytuacji politycznej kwestie te odsunięte zostały na dalszy plan; analizy i polemiki prowadzone są nadal, tym bardziej że ukształtowana po 1998 roku atmosfera w znacznie większym stopniu sprzyja dialogowi.

Słowackie *imaginarium* narodowe wobec nowej rzeczywistości

Podstawowe symbole i elementy narodowej tożsamości Słowaków, skonstruowane i ustabilizowane głównie w wieku XIX, stały się również w kolejnym stuleciu niezmiennym punktem odniesienia w dyskusjach dotyczących kształtu życia narodowego,

¹⁰ M. Zemko, *Moderný politický národ* [w:] *Slovenská otázka dnes*, zost. L. Sziget, Bratislava 2007, s. 191.

¹¹ R. Chmel, *Tacy jesteśmy?* [w:] *Kim są Słowacy? Historia. Kultura. Tożsamość*, red. J. Purchla, M. Vašáryová, Kraków 2005, s. 34.

przeszłych doświadczeń i projektowanej przyszłości. Ich zrozumiały w wieku XIX, ze względu na sytuację polityczno-społeczną Słowacji, obronny i kompensacyjny charakter, prowadzący do, najogólniej mówiąc, mitologizowania wszystkich zjawisk, które sytuowały się w sferze narodowych wartości i pożądanых wyobrażeń, ponadto przyczyniający się do utrwalania modelu kultury zamkniętej, w sytuacji państwa demokratycznego, które aspiruje do uczestnictwa we wspólnocie europejskiej uznać można za anachronizm. Niemniej jednak, w stosunkowo krótkim czasie po roku 1989 okazało się, że elementy odrodzeniowego paradygmatu myślenia nadal cechować się mogą żywotnością, zarówno na gruncie tekstów literackich, jak i prac o ambicjach naukowych, zakładających poznawczy obiektywizm i adekwatny do aktualnego stanu wiedzy opis rzeczywistości. Konsekwencje tej sytuacji Rudolf Chmel charakteryzuje w następujący sposób:

Historyczna skrytość, niedialogowość państwa, które powstało z takim opóźnieniem i oddało się współczesnej mitologii, spowodowała, że Słowacja na parę lat stała się osobliwością Europy Środkowej. Osobliwością, na której można było zademonstrować wszelkie mity, stereotypy i traumy deformujące tożsamość, ale także mentalność każdego obywatela z osobna¹².

Pozycję jednego z najbardziej popularnych mitów, zwłaszcza po podziale Czechosłowacji, zyskuje mit „starego narodu i młodego państwa”, popularyzowany między innymi przez Milana Ferkę w adresowanych głównie do młodych czytelników książkach historycznych, kolportowanych w wysokich nakładach do słowackich szkół¹³. Przyjmując nawet, że przypisywanie zbiorowości długich dziejów w pewnym momencie historycznym jest nieuchronną konsekwencją „nowości”¹⁴, stwierdzić należy, że powstanie Republiki Słowackiej, wraz z okolicznościami towarzyszącymi temu wydarzeniu, trudno interpretować jako moment uzasadniający rewitalizację mitu związanego z początkami konstituowania się słowackiej tożsamości narodowej. Na przełomie XX i XXI wieku Słowacy nie musieli już uzasadniać swego prawa do bytu narodowego, bowiem nikt go nie kwestionował; „odwieczny wróg”, stojący na drodze do emancypacji narodu stał się bytem wirtualnym, niekoniecznie bezpośrednio nazywanym, niemniej wyraźnie wpisanym w utrzymane w tonie „obrony narodowej” teksty. Twierdzenia Ferki (oraz współautorów omawianej publikacji – Richarda Marsiny i Ladislava Deáka), w zamierzeniu mające spełniać funkcje edukacyjne, a dodatkowo wzbudzać poczucie dumy narodowej, na ogół oscylują wokół romantycznych wyobrażeń o słowackiej historii, wyjątkowości języka słowackiego, niezwykłych walorów „odwiecznej przestrzeni między Tatrami a Dunajem”, natomiast w niektórych partiach książki mamy do czynienia z pomysłowością wręcz przewyższającą fantazje działaczy odrodzeniowych. Fakt, że Słowacja (ten termin jest stosowany konsekwentnie – niezależnie od tego, którego okresu historycznego dany fragment dotyczy) od niepamiętnych czasów była terenem niezwykle atrakcyjnym ma potwierdzać odnalezienie czaszki neandertalczyka w okolicach Popradu; jako istotny etap w dziejach przodków Słowaków interpretowane są kontakty z Imperium Rzymskim, natomiast świadomość swej odrębności etnicznej od Morawian Słowacy mieli

¹² Ibidem, s. 33.

¹³ P. Zajac, *Literarizácia slovenských mýtov na konci dvadsiateho storočia*, „Slovenská literatúra” 1998, č. 5, s. 343.

¹⁴ B. Anderson, *Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, przeł. S. Amsterdamski, Kraków 1997, s. 11.

zyskać w czasach panowania Mojmira¹⁵. Znajdziemy tutaj również refleks wyobrażenia o Słowakach jako narodzie, który pomimo wszystkich niesprzyjających okoliczności, dzięki swej rozwadze i zaradności, potrafił przetrwać:

Na Słowacji próbowali zapuścić korzenie Celtowie, Dakowie, Germanie, Rzymianie, Hunowie, Awarowie, Mongołowie, Tatarzy – i gdzie się podzieli? Natomiast Słowacy wciąż tutaj są. Bo-
wiel nas przodkowie zawsze potrafili dotrzymać kroku światu, w niczym nie ustępowali
Celtom i ich mistrzostwu w rzemiośle, ani Rzymianom i ich przedsiębiorczości czy też odwadze
Awarów i Germanów¹⁶.

Trudno wspomnieć wszystkie elementy fantastycznej narracji historycznej, którą proponuje Milan Ferko; w ramach konstrukcji, której przyświeca cel analogiczny do projektów odrodzeniowych, fakty przekształcane są tak, aby przekonanie o długich i obfitujących w istotne wydarzenia dziejach Słowaków nie podlegało dyskusji. Trudno zresztą w wyjątkowość Słowacji wątpić, skoro zawsze była i nadal jest sercem Europy¹⁷. Podobne podejście autor prezentuje w pracy *Staré povesti slovenské*, będącej rekonstrukcją dziejów od II wieku naszej ery (okres Imperium Rzymskiego) poprzez istnienie tzw. państwa Samona po czasy wielkomorawskie. Dzięki strategiom, które przyjmuje, między innymi rezygnując z datowania poszczególnych wydarzeń, tworzone jest przekonanie o nieprzerwanym kontinuum słowackiej historii, które jednocześnie ma sugerować perspektywę dalszego, wiecznego niemalże istnienia narodu¹⁸.

Prace Milana Ferki nie stanowią wyjątku wśród publikowanych na Słowacji po 1989 roku tekstów historycznych; podobną wizję narodowej historii znajdziemy, na przykład, u Milana Stanislava Ďuricy w książkach *K otázke počiatkov slovenských dejín* (Martin 1995), *Dejiny Slovenska a Slovákov* (Bratislava 1996) czy przygotowanym przez Jaroslava Chovanca i Petra Mozolika wyborze *Historické a štátoprávne korene samostatnosti Slovenskej republiky* (Bratislava 1994). Zakładają one nieprzerwane istnienie narodu słowackiego przynajmniej od czasów Wielkich Moraw¹⁹, natomiast powstanie w 1993 roku Republiki Słowackiej interpretują jako zakończenie procesu emancypacyjnego i trwającej wiele wieków walki narodu o niepodległość. Można stwierdzić, że założycielski mit narodu, eksponowany jako historyczna prawda, posiadał zupełnie niską wartość w procesach integracji europejskiej, które stały się jednym z najważniejszych zadań młodej słowackiej demokracji, a wręcz przeciwnie – wzmacniał tendencje izolacjonistyczne; mit ten, podobnie jak w wieku XIX, określone niedostatki aktualnej sytuacji (niedojrzałość w sferze rozwiązań systemowych i trudną sytuację ekonomiczną)

¹⁵ M. Ferko, R. Marsina, L. Deák, *Starý národ – mladý štát. Prehľad slovenských dejín pre školy*, Bratislava 1994, s. 3–15.

¹⁶ Ibidem, s. 3.

¹⁷ Ibidem, s. 4.

¹⁸ Zob. P. Zajac, *Literarizácia slovenských mýtov...*, s. 345. Zajac, omawiając tę pracę Ferki, niewątpliwie inspirowaną dziełem Jirásk *Staré povesti české*, zwraca też uwagę na wpisaną w nią próbę stworzenia swego rodzaju wirtualnej *Kroniki słowackiej*, będącej odpowiednikiem *Kroniki Kosmasa*. W ten sposób „(...) Milan Ferko staje się nie tylko autorem dzisiejszych *Dawnych opowieści słowackich*, ale także wirtualnym słowackim Kosmasem i potencjalnym autorem *Kroniki słowackiej*”. Ibidem, s. 347.

¹⁹ Na marginesie warto dodać, że ustabilizowane w świadomości zbiorowej przekonanie o tradycji wielkomorawskiej jako istotnej tradycji narodowej sprawia, że znaczna część Słowaków (około jednej trzeciej), zgodnie z wynikami badań przeprowadzonych w 2003 roku, utożsamia się przede wszystkim ze wschodnim kręgiem kulturowym. Zob. V. Krivý, *Tožsamości zbiorowe we współczesnej Słowacji* [w:] *Kim są Słowacy...*, s. 68.

kompensował mityczną wizją, będącą w istocie rodzajem eskapizmu, ucieczką przed trudnymi wyzwaniem rzeczywistości.

Niezwyczajnie silną pozycję mitu, zakładającego kontinuum rozwojowe narodu oraz terytorialną koncepcję dziejów, potwierdza Preambuła Konstytucji Republiki Słowackiej:

My, naród słowacki, pamiętając o dziedzictwie politycznym i kulturalnym swoich przodków i o stuleciach doświadczeń ze zmagania o byt narodowy i własną państwowość, w sensie dziedzictwa duchowego Cyryla i Metodego i historycznego spadku Wielkiej Morawy, wychodząc z naturalnego prawa narodów do samookreślenia, wspólnie z członkami mniejszości narodowych i grup etnicznych, żyjących na terytorium Republiki Słowackiej (...),

zatem my, obywatele Republiki Słowackiej
uchwalamy
za pośrednictwem naszych przedstawicieli
tę konstytucję²⁰.

W przytoczonym fragmencie uwagę zwraca kilka kwestii: usankcjonowanie w dokumencie państwowym o najwyższej randze przeświadczenia o długich dziejach narodu, nieuzasadnione rzutowanie w przeszłość tendencji emancypacyjnych oraz tworzenie swego rodzaju hierarchii ważności mieszkańców istniejącego państwa – czynnik etniczny zdecydowanie wysunięty zostaje na plan pierwszy, natomiast wartościom obywatelskim przypisana zostaje mniejsza ranga (m.in. dlatego przedstawiciele mniejszości węgierskiej głosowali przeciwko przyjęciu konstytucji). Autorzy konstytucji zdecydowanie przyjmują rolę prawodawców, proponując swego rodzaju „oficjalną mitologię państwową”²¹, której obywatele powinni się bezdyskusyjnie podporządkować. Młodemu pokoleniu natomiast należy systematycznie ją wpajać, budując poczucie narodowej dumy; kuriozalne zalecenie Ministerstwa Edukacji, aby uczniowie uczyli się tekstu preambuły na pamięć, jest wymownym dowodem chęci homogenizacji społeczeństwa oraz ścisłych powiązań władzy i wiedzy, przyjmujących w tym przypadku szczególnie wulgarny charakter. Przeciwnicy proponowanych zapisów, podważający ich zasadność czy przydatność, zyskują naturalnie status „zdrajców narodu słowackiego”, natomiast ci, którzy ośmielają się twierdzić, że naród słowacki w nowoczesnym znaczeniu tego słowa powstawał w okresie ostatnich dwóch wieków otrzymują, wyjątkowo obraźliwą po 1989 roku, etykietkę marksistów²². Na marginesie zauważyć można, że konstruowanie słowackiej tożsamości jedynie w oparciu o czynnik etniczny jest świadectwem „zapominania” niektórych aspektów słowackiej historii, związanych chociażby ze świadomością i tożsamością obywatelską, nielicznych co prawda, ale jednak istniejących, na przykład w okresie Królestwa Węgierskiego, elit słowackiego społeczeństwa; o ile we wspomnianym okresie element ten był eksponowany, służąc wykazaniu równych praw obywatelskich Słowaków, to w sytuacji posiadania własnej państwowości rozumiany jest jako do pewnego stopnia zbędny. Przykład ten dobitnie pokazuje doraźne funkcje mitu i deformacje, jakim w jego ramach podlegają fakty historyczne.

Oczywistym wydaje się, że dokonanie jednorazowej korekty własnych dziejów, podobnie jak całkowite wyeliminowanie z nich wszystkich mitów i legend, jest zadaniem

²⁰ *Konstytucja Republiki Słowackiej*, oprac. i przeł. S. Sagan, Katowice 1993, s. 31.

²¹ B. Ferenčuhová, *Zmieri sa Slovensko so svojím nacionalizmom?* [w:] *Slovenská otázka...*, s. 174.

²² *Ibidem*.

bardzo trudnym czy wręcz niemożliwym do wykonania. Przyjmując jednak, że dokonanie krytycznej interpretacji własnej historii, umiejętność dyskusji o przeszłości i stworzenie dla dialogu odpowiednich warunków jest swego rodzaju barometrem wskazującym stopień kulturowej i cywilizacyjnej dojrzałości danego społeczeństwa²³, stwierdzić można, że sytuacja słowacka przez pewien czas, przede wszystkim ze względu na opóźnienie przez władzę Mečiarą najważniejszych i najbardziej dostępnych kanałów dystrybucji wiedzy, pozostawiała wątpliwości, czy stereotypowy obraz słowackich dziejów i jednoznaczny kształt zbiorowej pamięci ulegną jakimkolwiek modyfikacjom, pomimo starań podejmowanych przez niektórych badaczy i intelektualistów. Komentując „spory” dotyczące słowackiej przeszłości Eduard Krekovič stwierdza:

Nie można nawet tego nazwać dyskusjami we właściwym znaczeniu słowa, ponieważ kiedy jedna strona, której absolutną większość reprezentują przedstawiciele społeczności naukowej, podaje przekonujące argumenty, mówiące o niedopuszczalności tego typu poglądów, druga strona, reprezentowana w większości przez laików lub samozwańczych specjalistów z zakresu archeologii, powtarza swoją starą śpiewkę. Co więcej, obydwie strony nigdy nie spotkały się i nie przeprowadziły poważnej dyskusji. Na domiar złego, przede wszystkim ostatni spośród tutaj wspomnianych mają nieporównywalnie większy dostęp do mediów publicznych. Biorąc pod uwagę fakt, że właśnie z tych mediów korzysta 100% słowackiej populacji, można stwierdzić, że w decydujący sposób deformują (konstruują) one powszechną świadomość historyczną²⁴.

Historiografia oraz inne dziedziny podejmujące wątki z narodowych dziejów są szczególnie podatne na rozmaitego typu manipulacje i bardzo szybko stać się mogą „pożywką dla ideologii i tworzywem populistycznej demagogii społecznej”²⁵, mogą również prowadzić do odnowienia dawnych konfliktów narodowościowych i prób wykazania własnej wyższości czy wręcz wzbudzać chęć odwetu.

Konflikty na tle narodowościowym w historii Republiki Słowackiej nie przybrały radykalnego kształtu; dotyczyły przede wszystkim kwestii mniejszości węgierskiej, zamieszkującej południową część kraju oraz Romów. Stosunek władz do Węgrów, który był jedną z przyczyn zahamowania na pewien czas procesu przystąpienia Słowacji do Unii Europejskiej, znajdował także wyraźne odzwierciedlenie na płaszczyźnie symbolicznej; był swego rodzaju pochodną rozumienia własnej historii i towarzyszących jej mitów (mitu wielkomorawskiego oraz mitu o tysiącletniej niewoli). Jednym z najbardziej wymownych działań było postawienie w Komarnie, mieście ze względów historycznych posiadającym zdecydowanie węgierski charakter, pomnika Cyryla i Metodego. Inicjatywa powstała w Macierzy Słowackiej, która niezmiennie za swoje najważniejsze zadanie uważa umacnianie świadomości narodowej Słowaków i dbałość o kształtowanie poczucia dumy narodowej²⁶. Przedstawiciele tej instytucji zwrócili się do władz miasta z proś-

²³ I. Kamenec, *Stereotypy v slovenských dejinách a v slovenskej historiografii* [w:] *Slovenská otázka...*, s. 125.

²⁴ E. Krekovič, *Etnogenéza, archeológia a nacionalizmus* [w:] ibidem, s. 109.

²⁵ M. Bobrownicka, *Patologie tożsamości narodowej w postkomunistycznych krajach słowiańskich*, Kraków 2006, s. 11.

²⁶ Kwestia funkcjonowania Macierzy Słowackiej po 1989 roku, zwłaszcza w okresie rządów Mečiarą, zasługiwałaby na odrębne omówienie, może ono być bowiem przykładem posłusznej realizacji zadań zgodnych z oficjalną polityką rządzących. Valér Mikula w artykule z 1995 roku charakteryzuje działalność Macierzy następująco: „Macierz, pierwotnie malowniczo przedstawiana bakteria, wywołująca tu i ówdzie chorobę gorączkę, nieszkodliwa dla nikogo, niegdyś wręcz użyteczna, dzisiaj w ośrodkach władzy, opanowa-

bą o wyznaczenie odpowiedniego miejsca, w którym pomnik mógłby stanąć, jednak wszystkie propozycje lokalizacji, które pojawiły się w odpowiedzi na tę prośbę, zostały odrzucone. Problem rozwiązano, umieszczając pomnik na dachu budynku miejscowego oddziału Macierzy, będącego niegdyś siedzibą socjalistycznego Domu Związków Zawodowych. Obserwatorowi z zewnątrz, nieznającemu specyfiki miasta oraz charakteru relacji słowacko-węgierskich, całe zdarzenie wydawać by się mogło nieco infantylnym, niemniej jednak neutralnym sposobem kultywowania tradycji, tym bardziej że decyzja uzasadniana była twierdzeniami historyków o prawdopodobieństwie przekroczenia Dunaju przez Cyryla i Metodego w okolicy Komarna. Jednak, jak stwierdza Daniela Kapitáňová, pisarka i mieszkanka tego miasta:

(...) każdy, kto tutaj żyje, a właściwie każdy, kto mieszka na Słowacji, wie, że chodziło tutaj o coś zupełnie innego niż wyrażenie szacunku chrześcijańskim świętym z Solunia. Chodziło tutaj o oznakowanie terytorium własnymi flagami. (...) Tutaj rzeźby nie są eksponowane jako dzieła sztuki, ale ustawia się je jak makiety czołgów na mapie działań wojennych w sztabie generalnym. Informują one o zdobytym terytorium²⁷.

Praktyka symbolicznego zawłaszczania terytorium nie jest oczywiście nowa; powszechna była chociażby w okresie komunizmu, niemniej stawianie tego typu „prawdziwego pomnika nietolerancji”²⁸ w czasach, które przynajmniej teoretycznie postulują szacunek dla różnorodności i praw obywatelskich, zdecydowanie odczytać można jako gest nieprzyjaźni czy wręcz wrogości. Gestów tych wykonano po stronie słowackiej więcej, często również w odpowiedzi na politykę Budapesztu. Trudno je w tym miejscu nawet w dużym skrócie przypomnieć, warto jednak podkreślić, że związane one były przede wszystkim z elementami stanowiącymi podstawowe znaki słowackiej tożsamości narodowej: językiem oraz terytorium (krajem)²⁹.

Przyjmując za Barthes'em, że „mit tworzy się poprzez odebranie rzeczom historyczności: rzeczy tracą w nim pamięć swojego wytwarzania”³⁰, analiza sposobów konstruowania mitów, uwzględniająca konteksty ich powstania oraz potrzeby, na które odpowiadały, jest pierwszym krokiem do samopoznania oraz przemiany w nowoczesny naród i nowoczesne państwo. Jak stwierdza Rudolf Chmel:

(...) żyjemy dalej z mitami, tylko nie zapominajmy, że to są mity. Czyli błędne poglądy, nieprawda i oszukiwanie samych siebie. Stanowią część, a może nawet część naszej tożsamości, ale z tego powodu nie musimy ich jeszcze świętować. Winniśmy je raczej poddawać krytycznej refleksji. By wiedzieć, jacy jesteśmy. Choć trochę³¹.

nych przez postkomunistycznych przestępców, przekształciła się w niebezpieczną mutację – febrę narodowej nietolerancji i stała się iskrą rozpalającą prymitywne instynkty zemsty i rewanżu (...). Macierz, odwołująca się do zgubnej tradycji panslawizmu staje się organizacją antypaństwową, ponieważ szerzy wrogość wobec państw ościennych, natomiast wewnątrz kraju wzbudza właśnie między poszczególnymi grupami społeczeństwa...” – V. Mikula, *Na zapadákove nič nového*, Bratislava 1999, s. 182.

²⁷ D. Kapitáňová, *Ich Komarno a môj Trianon* [w:] *Slovenská otázka...*, s. 395.

²⁸ Ibidem, s. 394.

²⁹ Te pojęcia, obok „ludu” i „środka”, Dušan Kováč wymienia jako najistotniejsze w procesie kształtowania się słowackiej tożsamości narodowej. Zob. D. Kováč, *Słowacka tożsamość w procesie historycznym* [w:] *Kim są Słowacy...*, s. 57–65.

³⁰ R. Barthes, *Mitologie*, przeł. A. Dziadek, Warszawa 2000, s. 277.

³¹ R. Chmel, *Tacy jesteśmy?*, s. 31.

Konieczność krytycznego spojrzenia na „słowackie uwikłanie w mit”, przyjęcia postawy autorefleksyjnej, zmierzającej do rewizji utrwalonych konstrukcji i stereotypów odczuwana jest w ostatnich latach coraz intensywniej. Świadczy o tym szereg ważnych publikacji, potwierdzających wyzbywanie się kompleksów i związanych z nimi postaw obronnych. Do najciekawszych tego typu przedsięwzięć należy zbiór *Mýty naše slovenské*³², przygotowany w ramach projektu Słowackiej Akademii Nauk *Kolektívne identity v moderných spoločnostiach Európy. Procesy konštruovania, reprodukcie a transformácie kolektívnych kategórií a identít*. Autorzy spróbowali w tym tomie przedstawić przegląd najważniejszych słowackich mitów i symboli; znajdziemy tutaj analizy mitów założycielskich, kompleksu mitów związanych z okresem Wielkich Moraw, martyrologicznego mitu ofiary i tysiącletniej niewoli, mitów językowych, omówienie narodowych i państwowych symboli, narracji o kluczowych wydarzeniach w życiu narodu (okres tzw. *slovenského štátu*, słowackie powstanie narodowe, budowanie komunizmu), wreszcie interpretację zmitologizowanych biografii wybranych postaci słowackich dziejów takich, jak między innymi Matúš Čák Trenčiansky, Milan Rastislav Štefánik, Andrej Hlinka, Jozef Tiso, Gustáv Husák. Autorzy tekstów zgromadzonych w omawianej publikacji wskazują najważniejsze mechanizmy tworzenia zmitologizowanych przekazów, zastanawiają się nad siłą perswazyjną, jaką w założeniu miały one posiadać, nad tym, jakie funkcje spełniały w rozwoju słowackiej tożsamości oraz jakimi sposobami wykorzystywane były w praktykach manipulacji społeczeństwem. Mit rozumiany jest tutaj zgodnie z ustaleniami współczesnej socjologii i wiedzy o kulturze, a sam fakt powstawania mitów nie podlega wartościowaniu. Aktywizująca siła mitu w pewnych okresach historycznych nie ulega wątpliwości, nie można jednak zapominać o tym, że stanowi on doskonałe narzędzie sprawowania kontroli oraz służyć może wywoływaniu określonego typu emocji, prowadzących czasami do tragicznych w skutkach wydarzeń. Dlatego też omówienie kontekstów powstania mitów, symboli i stereotypów oraz podważenie ich uniwersalnego charakteru jest jednym z celów, jakie stawiają sobie autorzy książki³³. Chęć włączenia się w szerszą dyskusję oraz założenie o swego rodzaju funkcji edukacyjnej, jaką rozważania tego typu powinny spełniać, potwierdza opublikowanie, jeszcze przed wydaniem książki, wybranych tekstów w popularnym dzienniku „SME”. Biorąc pod uwagę stabilne miejsce, jakie w wyobraźni zbiorowej zajmują mityczne konstrukcje, przyjmowane w oparciu o wiarę, wpajane i utrwalane dzięki tekstom literackim, kulturze popularnej, symbolicznym miejscom pamięci, określonym rytuałom, twierdzenia je rewindykujące mogą szokować lub zostać uznane za bluźnierstwo. Dyskusja z tekstem kanonicznym, a przewidziany dla tekstów kanonicznych sposób funkcjonowania i odbioru wpisany jest w mity narodowe, interpretowana być może jako próba zburzenia dotychczasowego porządku, działanie wprowadzające anarchię w obręb sfery narodowego *sacrum*. Przewartościowanie to konieczne jest jednak dla zrozumienia miejsca danej społeczności w świecie, zbudowania dystansu oraz oswojenia się z postawą dialogiczną, z ironicznym dystansem wobec konstrukcji jednoznacznych, zamykających rzeczywistość w obowiązującym kształcie. Postawę tę można wiązać z postmodernizmem, zwłaszcza z powstałymi w jego kręgu koncepcjami epistemologicznymi, z narracyjnymi koncepcjami tożsamości, zmiennej i procesualnej, oraz z postulatami budowania kultury otwartej.

³² *Mýty naše slovenské*, zost. E. Krekovič, E. Mannová, E. Krekovičová, Bratislava 2005.

³³ E. Krekovič, *Predslov* [w:] *Mýty naše slovenské*, s. 5.

Nowa jakość spojrzenia na narodową mitologię wielokrotnie pojawiała się także w eseistyce, głównie w tekstach publikowanych w czasopiśmie „OS” oraz książkach z serii „Domino” wydawanych przez wydawnictwo Kalligram. Autorzy tacy, jak między innymi Ľubomír Lipták, Rudolf Chmel, Peter Zajac, Ľubomír Ďurovič, Pavol Lukáč w swoich pracach konsekwentnie starali się budować płaszczyznę dialogu dotyczącego narodowej samoświadomości, wskazując na ułomności dominujących strategii dyskursu tożsamościowego. Jednym z istotnych tematów stało się zbudowanie stosownego do wyzwań epoki oraz adekwatnego do aktualnego stanu wiedzy i metodologii badań projektu syntezy historii słowackiej.

Podstawowym problemem słowackiej historiografii jest ustosunkowanie się do własnych dziejów w czasach, kiedy Słowacja pozostawała w obrębie większych organizmów państwowych – Królestwa Węgierskiego, Austro-Węgier oraz Czechosłowacji. Te fragmenty dziejów często poddawane były celowym procesom „zapominania”, przede wszystkim ze względu na fakt, że ich słowacki charakter był niewidoczny lub niejednoznaczny, natomiast dominacja wyznacznika narodowego w koncepcjach tożsamości przesłaniała inne jej aspekty. Wspomniane wyżej mity historyczne, interpretujące dzieje narodu w kategoriach charakterystycznych dla świadomości kosmologicznej i kolistej koncepcji czasu (Wielkie Morawy jako okres świetności, następnie okres snu, ewentualnie tysiącletniej niewoli, po którym następuje ponownie czas niepodległości będącej wynikiem wielowiekowej walki o byt państwowy³⁴) stwarzały pozory kontinuum, w istocie były jednak selektywnym, motywowanym ideologią wyborem niektórych faktów, wydarzeń, postaci. O konsekwencjach takiego podejścia Ľubomír Lipták pisze następująco:

Nieuchronnym rezultatem jest sprowadzanie słowackiej historii do serii długich, oddzielonych milczeniem epizodów, w lepszym przypadku na siłę wypełnionych powierzchownymi interpretacjami okresów, wydarzeń i faktów, które autorom z punktu widzenia ich doktryny wydają się nieistotne. (...) Łatwo w takiej sytuacji może powstać wrażenie, że Słowacy nie mają historii, lecz jedynie przypadkowe zdarzenia³⁵.

Nowsze prace próbują tę tendencję przełamać, zwracając uwagę na istnienie narodu słowackiego w ramach większych wspólnot, podkreślając wzajemne oddziaływanie na siebie różnych narodowości oraz udział Słowaków w strukturach państwowych i życiu kulturalnym państwa, w ramach którego funkcjonowali. W takim ujęciu historycznym dzieje Słowaków nie zostają zawężone do ich dążeń emancypacyjnych, ale zostają wpisane w szerokie spektrum zjawisk związanych z rozwojem społecznym, politycznym, gospodarczym i kulturalnym regionu, do którego należy terytorium Słowacji³⁶. Wybór tej perspektywy badawczej uzasadniany jest koniecznością znalezienia pewnych punktów odniesienia dla współczesnej świadomości politycznej Słowaków; w tym kontekście powrót do historii Królestwa Węgierskiego i Czechosłowacji umożliwia poznanie najważniejszych mechanizmów państwowych, zrozumienie szeregu zjawisk i relacji,

³⁴ W tym schemacie zazwyczaj pojawia się również okres tzw. *slovenského štátu*, którego wartościowanie, ze względu na okoliczności powstania, nie jest jednak jednoznaczne.

³⁵ Ľ. Lipták, *Aké dejiny potrebujeme?* [w:] idem, *Storočie dlhšie ako sto rokov*, Bratislava 1999, s. 285.

³⁶ Przykładem takiego podejścia, otwarcie deklarowanego we wstępnych uwagach i realizowanego w poszczególnych rozdziałach książki, jest praca *Krátke dejiny Slovenska*, zost. E. Mannová, Bratislava 2003.

które „tworzyły szkielet państwa i tworzą również nasze doświadczenie historyczne”³⁷. Strategie zakładające wielowątkowe ujęcie słowackich dziejów są wyrazem rezygnacji ze spojrzenia totalizującego, a jednocześnie mogą być interpretowane jako przykład nowego rozumienia procesu historycznego, zakładającego możliwość lektury zdarzeń niekoniecznie w kategoriach prawidłowości i teleologii, ale często w kategoriach przypadku, który uznany zostaje za prawidłowość dopiero dzięki porządkującym operacjom historyków (niekiedy zależnych nie tylko od danego paradygmatu badawczego, ale również uwikłanych w określoną ideologię). Niezwykle istotna jest tutaj świadomość teoretyczna, przyjęcie założenia o perspektywiczności własnego spojrzenia oraz konstruktywistycznym charakterze prezentowanej wizji przebiegu wydarzeń. Świadomość ta coraz wyraźniej krystalizuje się w słowackich kręgach intelektualnych, przynosząc nie tylko bogatszy obraz przeszłości, ale także, w perspektywie ogólniejszej, potwierdzając pluralistyczny i otwarty model kultury współczesnej.

Poszukiwanie nowych wartości – literatura i życie literackie na Słowacji po 1989 roku

Utrzymująca się właściwie do dnia dzisiejszego tendencja polegająca na wyznaczaniu działów periodyzacyjnych procesu literackiego według istotnych wydarzeń w życiu społeczno-politycznym narodu sprowokowała w krajach słowiańskich po 1989 roku dyskusję dotyczącą obecności spodziewanego przełomu w literaturze powstałej po upadku komunizmu. Większość badaczy i krytyków podejmujących tę kwestię zgodnie stwierdza, że niewątpliwy przełom nastąpił w życiu literackim, natomiast trudno uznać powstające po 1989 roku teksty za przykłady nowej estetyki czy nowego prądu literackiego³⁸. Na zmianę kształtu życia literackiego wpłynęły przede wszystkim: zniesienie cenzury, teoretyczne przynajmniej odpolitycznienie literatury, wprowadzenie do obiegu utworów autorów zakazanych w poprzednim systemie, powstanie wielu nowych wydawnictw i pism literackich, tworzenie zróżnicowanych ideowo i literacko stowarzyszeń oraz związków pisarzy, podporządkowanie wydawania i dystrybucji literatury mechanizmom rynkowym³⁹.

Sytuację literatury słowackiej w latach dziewięćdziesiątych interesująco charakteryzuje Peter Zajac. Wykorzystując wprowadzone do wiedzy o literaturze przez Oskára Čepana (zacerpnięte z geologii) pojęcia trzech rodzajów ruchów charakteryzujących proces literacki: tektonicznych, przemieszczających oraz przełomowych, stwierdza, że w przypadku przemian literatury po 1989 roku mamy do czynienia z przemieszczaniem całych kompleksów warstw, które ma dwa wyraźne aspekty: z jednej strony zachowuje kontinuum, z drugiej natomiast z nim zrywa⁴⁰. Przemieszczanie to oznacza między

³⁷ E. Lipták, *Aké dejiny potrebujeme?*, s. 288.

³⁸ Zob. B. Bakula, *Historia i komparatystyka. Szkice o literaturze i kulturze Europy Środkowo-Wschodniej XX wieku*, Poznań 2000, s. 110.

³⁹ Dokładniej kwestie te omówione zostały m.in. w pracach: S. Chrobaková, *Literatúra v diskusii I*, „Slovenská literatúra” 1999, nr 1, s. 1–14; P. Zajac, *Slovenská literatúra devadesátých let v obrysoch*, „Host” 2001, č. 1, s. 79–86; T. Žilka, *Poetyka slovenskej prózy v období transformácie* [w:] *Literatúra slovenská po roku 1989*, t. I: *Transformácia*, red. H. Janaszk-Ivaničková, Warszawa 2005, s. 89–102.

⁴⁰ P. Zajac, *Slovenská literatúra devadesátých let...*, s. 81.

innymi zmianę sposobów wartościowania dorobku konkretnych autorów, poszczególnych tekstów czy całych pokoleń literackich. Zdyskredytowaniu ulega przede wszystkim literatura socrealistyczna, docenione zostają natomiast teksty funkcjonujące przed aksamitną rewolucją poza obiegiem literackim. Stopniowo publiczność zyskuje możliwość zapoznania się z utworami autorów emigracyjnych, z wybranymi fragmentami twórczości samizdatowej oraz z tekstami świadomie przeznaczanymi przez twórców „do szuflady”, ze względu na realną ocenę braku możliwości ich publikacji przed 1989 rokiem. Procesowi wypełniania „białych plam” literatury słowackiej⁴¹ towarzyszą próby integracji tradycji literackiej, między innymi poprzez podejmowane na gruncie krytyki reinterpretacje dorobku XX wieku (przede wszystkim literatury lat 1918–1948, tendencyjnie i selektywnie opisywanej w pracach wcześniejszych) oraz dążenia zmierzające do odnalezienia takiej linii, do której współcześnie powstające teksty mogłyby nawiązywać (ważnym punktem odniesienia staje się twórczość lat sześćdziesiątych, identyfikowana z początkiem postmodernizmu w literaturze słowackiej⁴²).

Najogólniej sytuację w literaturze określić można jako wprowadzenie i realizację zasady pluralizmu, pomimo podejmowanych w okresie rządów Mečiara działań zmierzających do scentralizowania polityki kulturalnej za pomocą cenzury ekonomicznej, polegającej przede wszystkim na odbieraniu dotacji nieprzychylnym władzy pismom i wydawnictwom, z drugiej strony natomiast – na wspieraniu pisarzy i instytucji realizujących zadania, jakie kulturze przez rządzących zostały wyznaczone⁴³. Komentując ten okres, Stanislava Chrobaková stwierdza:

Rząd Mečiara, próbując zapewnić sobie trwałą pozycję na kluczowych stanowiskach władzy, znowu wykorzystuje kulturę jako narzędzie ideologii, tym razem pod pretekstem „narodowych priorytetów”. Na planie pierwszym ponownie znajduje się rozumienie kultury i literatury jako podstawowych atrybutów narodu i państwa, potwierdzających ich istnienie; od kultury i literatury wymaga się przede wszystkim „słowackości”, co więcej – w naiwnym i dziejowo zdeformowanym oraz współcześnie niemożliwym do obiektywnego zdefiniowania znaczeniu tego słowa. Pojawiły się nawet próby nazwania tej teleologii w sztuce. „Narodowy realizm” miał się stać tą bazą, która całemu ruchowi zapewni integrujący go fundament⁴⁴.

Doprowadziło to w pewnym momencie do podziału w obrębie życia literackiego; fakt publikacji w danym wydawnictwie czy piśmie literackim oznaczał deklarację polityczną⁴⁵, prowadzone przez pisarzy dyskusje często przybierały charakter sporów ideowych, w których kwestie *stricte* literackie znajdowały się na dalszym planie⁴⁶, wyraźna polaryzacja widoczna była również w obrębie stowarzyszeń i organizacji twórczych. Depolityzacja życia literackiego przez pewien czas była więc pozorna, niemniej ingeren-

⁴¹ Jedną z pierwszych prób tego typu jest tom autorstwa J. Hvišča, V. Marčoka, M. Bátorovej i V. Petrika, *Biele miesta v slovenskej literatúre*, Bratislava 1991.

⁴² Popularność po 1989 roku literatury lat sześćdziesiątych, powstającej w warunkach względnej liberalizacji życia społecznego i kulturalnego, wiąże się m.in. z faktem, że pisarze reprezentujący pokolenie lat sześćdziesiątych, przede wszystkim Vilikovsky, Mitana, Johanides tuż po aksamitnej rewolucji należą do dominującego nurtu literackiego.

⁴³ P. Zajac, *Slovenská literatúra devadesátých let...*, s. 80.

⁴⁴ S. Chrobaková, *Literatúra v diskusii I*, s. 1.

⁴⁵ D. Kršáková, głos w dyskusji *Literatúra rokov deväťdesiatych – výnimočná, alebo svoja?*, „Rak” 1996, nr 2, s. 22.

⁴⁶ Zob. Š. Drug, *Literatúra a politika po slovenský*, Bratislava 2003, s. 211.

cje władzy i próby kontroli produkcji i dystrybucji literatury nie przyniosły pożądanych efektów; rynek książki pozostał zróżnicowany, a nowe czasopisma i wydawnictwa funkcjonować mogły między innymi dzięki fundacjom i grantom.

Radykalnie zmienił się sposób rozumienia roli literatury w społeczeństwie, wywołując wśród twórców najczęściej reakcje niepewności, niejednokrotnie frustracji, oraz będące ich konsekwencją gesty wycofania się, przyjęcia pozycji na peryferiach życia społecznego. Utrata prestiżu, jakim cieszyła się literatura i osoba pisarza, stała się jednym z najbardziej charakterystycznych symptomów zmiany. Podejmowane przez niektórych i oficjalnie wspierane próby powrotu do tradycyjnie przypisywanych twórcom ról społecznych, zakorzenionych, jak stwierdza René Bílik, w dziewiętnastowiecznym micie pisarza jako głównego reprezentanta narodu, przez większość odczytane zostały jako anachronizm, chęć lansowania nowego kolektywizmu i podporządkowania się jednej ideologii⁴⁷. Sprzeciwowi wobec perspektywy nowej centralizacji życia literackiego nie towarzyszyła jednak w pełni wykrystalizowana konkurencyjna koncepcja, co wzbudzało, przynajmniej w latach dziewięćdziesiątych, szereg wątpliwości. Potwierdzają to liczne wypowiedzi w organizowanych przez pisma literackie dyskusjach i ankietach; dla przykładu przytoczmy dwa charakterystyczne cytaty:

Pisarz, dzięki Bogu, przestał być sumieniem narodu, ale dzisiaj jakby zupełnie nie wiedział, kim/czym chciałby być⁴⁸.

Pozytywnym szokiem, związanym z postkomunizmem, było zyskanie świadomości, że literatura nie musi już w sobie skrywać żadnych elementów myślenia krytycznego i opozycyjnego. Wolność mediów pozbawiła literaturę piękną konieczności spowijania w obłoki metafor stwierdzenia, że nie da się tutaj żyć (...). O czym jednak teraz pisać, pisarze?⁴⁹.

Ideologiczna próżnia, jaka powstała po 1989 roku, przyczyniła się do poszukiwania nowych podstaw ideowych literatury oraz do podjęcia refleksji nad nowym modelem estetycznym. Szczególną popularnością zaczęła, zwłaszcza wśród debiutantów z połowy lat dziewięćdziesiątych, cieszyć się zachodnia filozofia postmodernistyczna, stając się swego rodzaju obowiązującą modą, natomiast na płaszczyźnie realizacji tekstowych istotne miejsce zajęły takie elementy, jak fragmentaryczność, intertekstualność, autotematyzm, antyreferencjalność, gra z czytelnikiem. Co więcej, postmodernistyczna teoria, zakładająca pluralizm, różnorodność i tolerancję, zaczęła stanowić dla pisarzy rodzaj deklaracji potwierdzającej ich przynależność do kultury uniwersalnej, nieograniczającej się do wąskich ram narodowych, natomiast w interpretacji niektórych krytyków stała się wręcz swoistą propozycją nowego zdefiniowania tożsamości narodowej⁵⁰. Paralele budowane między postmodernistyczną estetyką a praktyką polityczną w pracach Petra Zajaca i Stanislavy Chrobákovéj są dobrym przykładem tego typu tendencji:

⁴⁷ R. Bílik, *Literárny život na Slovensku po roku 1989 (Poznámky k problematike)* [w:] idem, *No a čo!*, Bratislava 2001, s. 99.

⁴⁸ P. Michalovič, *Malá úvaha o literatúre, o dobe a všeličom inom*, „Romboid” 2000, nr 6, s. 4.

⁴⁹ M. Kasarda, *Literatúra si našla svoje miesto, stačí napísať nekrolog*, „Romboid” 2000, nr 6, s. 8.

⁵⁰ Zob. na ten temat T. Beasley-Murray, *Súčasná slovenská literatúra, diabolská zmluva s teóriou a genitalisti*, „Rak” 2000, nr 3, s. 13.

Dla krytyków reprezentujących ten pogląd dzieło otwarte jest naturalnym odbiciem (...) społeczeństwa otwartego Karla Poppera i Georga Sorosa, a postbarthes'owski wolny czytelnik jest odbiciem demokracji i możliwości wyboru, jaką ma każdy konsument⁵¹.

Przyjęcie takiego stanowiska interpretowane być może jako tworzenie bazy dla nowej ideologii demokracji liberalnej, natomiast w sferze literatury kurczowe trzymanie się teorii prowadziło często do powstawania tekstów schematycznych, konwencjonalnie korzystających z ustaleń teoretyków literatury i filozofów. Tego typu utwory stanowią jednak zaledwie niewielki wycinek współczesnej literatury słowackiej, której oferta jest znacznie bardziej zróżnicowana.

Niemożliwe jest przedstawienie nawet w formie dużego skrótu najważniejszych tendencji w prozie i poezji słowackiej lat dziewięćdziesiątych XX wieku i początku następnego stulecia. Obierane strategie tekstowe, preferencje tematyczne, stosunek do tradycji – wszystkie te elementy odznaczają się dużym zróżnicowaniem, tworząc mozaikę, którą trudno umieścić w ramach określonego schematu czy modelu. Obok tekstów korzystających z tradycyjnych rozwiązań fabularnych i klasycznej narracji, znajdziemy utwory radykalnie te kategorie kwestionujące, autotematyczne, o rozbitej strukturze, koncentrujące się raczej na procedurze dekonstruowania opowiadania niż na jego tworzeniu. W sferze tematycznej spotykamy podobną dyferencjację; dla części twórców swego rodzaju reakcją na tendencje globalizacyjne będą nostalgiczne powroty do czasów dzieciństwa i młodości, inni natomiast aspekty kultury współczesnej, takie jak konsumpcjonizm, rzeczywistość wirtualna, rola mediów, będą czynić centralnymi motywami swoich utworów; w rozmaity sposób obecne będą w tekstach kwestie tożsamości, pojawiają się także utwory poświęcone doświadczeniom minionego okresu. Zróżnicowane propozycje zaznaczają się na gruncie poezji, poczynając od tekstów tradycyjnych, poprzez utwory nawiązujące przede wszystkim do rozwiązań znanych z lat sześćdziesiątych, aż po radykalne eksperymenty i anarchizujące gesty przedstawicieli poezji najmłodszej.

Dotychczasowe próby podsumowania rozwoju literatury po 1989 roku, takie jak wyróżnienie dwóch linii sprzeciwu w prozie słowackiej – linii ironistów, kontestującej poprzez zabiegi parodystyczne język ideologii i tworzone za jego pomocą konstrukcje oraz linii intymnej, skoncentrowanej na subiektywnym doświadczeniu, umykającej w ten sposób teleologii dziejów⁵², określenie twórczości młodych pisarzy mianem poetyki „coolness”, zakładającej chłód, dystans, beznamietność i przyjmowanie strategii gry⁵³ czy też podsumowanie nazwą „Generacja Tekst” młodszego pokolenia poetów słowackich, proponujących rozumienie utworów jako niekończącej się gry znaków, eksponujących relatywizm i umowność wszelkich znaczeń⁵⁴, traktować można jako wstępne diagnozy, dotyczące jedynie wybranych zjawisk, nadal podlegających przekształcaniom.

Za zadanie istotniejsze od wyczerpującego opisu i systematyzacji nowych, często posiadających mgliste zarysy faktów literackich uznać można, wspomnianą wyżej, konieczność przeprowadzenia nowej interpretacji tradycji literackiej oraz przewartościowania obowiązującego w okresie wcześniejszym kanonu. Zagadnienie to jest istotne

⁵¹ Ibidem, s. 13.

⁵² Propozycję taką sformułowała Zora Prušková; zob. na ten temat: P. Zajac, *Slovenská literatúra devadesiatých let...*, s. 84–85.

⁵³ U. Rassloff, *Poetika coolness? Mlada slovenská próza po roku 1989*, „Rak” 1999, nr 5, s. 24–32.

⁵⁴ J. Šrank, *Poème fatal (Text generation. Zvodcovia zmyslu)*, „Romboid” 2000, nr 6, s. 19–30.

przede wszystkim ze względu na to, że tradycja i kanon współtworzą wzorce zbiorowej tożsamości, a w sposób ich konstruowania wyraźnie wpisany jest określony system aksjologiczny⁵⁵. Dodatkowe znaczenie kwestia ta zyskuje ze względu na wyjątkową rolę literatury w procesach kształtowania się słowackiej świadomości narodowej i kulturowej; również w okresach, gdy narodowa autoidentyfikacja uzyskiwała w miarę stabilny kształt, literatura nadal rozumiana była jako sfera specjalna, otoczona szczególną troską i dbałością.

Problem kanonu, tradycji literackiej i nowego sposobu prezentacji dotychczasowego procesu literackiego pojawił się po 1989 roku w kilku interesujących wariantach, będących na razie postulatami badawczymi, czekającymi na pełną realizację. Najciekawsze propozycje formułowane były zazwyczaj z podobnej perspektywy i wynikały ze zbliżonej w ogólnych zarysach diagnozy dotyczącej kształtu dotychczasowych badań historycznoliterackich. W ramach obowiązującego modelu historia literatury słowackiej prezentowana była w oparciu o założenie mówiące o jej nieprzerwanym kontinuum rozwojowym, co potwierdzać miało rozmaite tezy zgodne z aktualną ideologią. Peter Zajac charakteryzuje powszechny od XIX wieku do dnia dzisiejszego model słowackich badań historycznoliterackich w następujący sposób:

W XIX wieku język i literatura narodowa pełniły funkcje autoidentyfikacyjne. W odniesieniu do przeszłości oznaczało to potwierdzenie starodawności narodu oraz legitymizację historycznego prawa do istnienia wśród nowoczesnych narodów. W odniesieniu do przyszłości natomiast potwierdzało vitalność narodu i legitymizowało jego dalsze istnienie. Koncepcja ta zyskała akceptację i trwa jako bezdyskusyjny horyzont historii literatury słowackiej, niepodawany w wątpliwość do dzisiaj. W ciągu ostatnich dwóch stuleci literatura słowacka w interpretacjach historycznoliterackich legitymizowała rozmaite rzeczy: istnienie narodu, kulturową samodzielność, ducha czasów, kolektywną ideologię narodową czy kolektywistyczną ideologię klasową⁵⁶.

Inną cechą tradycyjnych badań historycznoliterackich stanowi ich etnocentryzm, związany przede wszystkim ze wspomnianymi funkcjami pozaliterackimi; z tych powodów z dziejów literatury wyłączone zostało wszystko, co uznane być mogło za element obcy. Dotyczyło to zresztą nie tylko funkcjonujących w życiu literackim przedstawicieli innych narodowości, ale również rodzimych twórców uznanych za „narodowych grzeszników” czy „zdrajców” sprawy narodowej⁵⁷. Podejście tego typu nie uwzględniało specyfiki istnienia literatury słowackiej w obszarze wieloetnicznym i wielokulturowym, pomijało także te zjawiska, które jednolity obraz literatury, a tym samym określoną wizję marzeń i dążeń narodowych mogłyby kwestionować. Pomimo zauważalnej potrzeby istotnej modyfikacji podstaw badań historycznoliterackich, w syntezach poświęconych dziejom literatury słowackiej do wyraźnej zmiany fundamentów metodologicznych i ram teoretycznych nie doszło; nadal w większości poświęcone są one dążeniu do ukazania „specyfiki świadomości słowackiej” i, podobnie jak dominująca część prac historycznych, opierają się na zasadzie odróżnienia i wyodrębnienia słowackości

⁵⁵ Zob. M. Dąbrowska-Partyka, *Narodowe i ponadnarodowe modele historii literatury* [w:] *Slawistyka u progu nowego wieku*, Poznań 2001, s. 47–56.

⁵⁶ P. Zajac, *Slovenská literatúra ako dobrodružstvo* [w:] idem, *Krajina bez sna*, Bratislava 2004, s. 57.

⁵⁷ P. Zajac, *Premelivá mapa. Národná a stredoeurópska literatúra ako súčasť spoločnej kultúrnej pamäti*, „OS” 2006, nr 1–2, s. 27.

w opozycji do innej kultury⁵⁸. Widoczne jest to również na gruncie podręczników do historii literatury, w których doszło jedynie do powierzchownych zmian, polegających na mechanicznym przegrupowaniu konfiguracji autorów i modyfikacji hierarchii tekstów oraz wymazaniu tezy o realizmie socjalistycznym jako najważniejszym filarze literatury XX wieku⁵⁹. Zasady konstruowania obrazu literatury pozostały takie same, zmienili się tylko bohaterowie i scenografia. Stopniowo podejmowane są próby wprowadzenia do programów szkolnych nowego spojrzenia na rozwój literatury, proces ten jednak trudno jeszcze uznać za zakończony.

W projektach zakładających przełamanie „użytecznego” i totalizującego spojrzenia na historię słowackiej literatury uwaga zwrócona zostaje przede wszystkim na możliwość rezygnacji ze spojrzenia porządkującego jej rozwój w kategoriach nieprzerwanej ciągłości oraz uwzględnienia faktu jej powstawania i funkcjonowania w środowisku, które charakteryzuje się rozmaitego typu żywymi związkami między różnymi językami i kulturami, wzajemnie się przenikającymi i dookreślającymi swój kształt. Koncepcje te zakładają na ogół stworzenie obrazu dynamicznego i zmiennego, uwzględniającego zjawiska wyrzucane zazwyczaj na peryferie jako nieistotne z punktu widzenia określonej teleologii oraz poszerzenie horyzontu zjawisk, które umożliwiają identyfikację⁶⁰. Tym samym propozycja takiego przewartościowania nie oznacza zakwestionowania wzajemnej relacji literatury i narodowej tożsamości; rozważania o rozwoju literatury i kanonie wpisane jednak zostają w płaszczyznę ogólniejszą, związaną ze współczesnymi wyborami kulturowymi. Sposoby rozumienia i konstruowania kanonu literackiego można bowiem przedstawić jako konflikt monologiczności i wielogłosowości, spór między kulturowym nacjonalizmem a rzeczywistą wielokulturowością i wieloetnicznością będący „nie tylko tematem historycznoliterackich sporów, ale i kwestią samookreślenia się danej zbiorowości”⁶¹. Przyjęciu w sformułowanych do tej pory propozycjach perspektywy dialogu (w szerokim znaczeniu słowa) towarzyszy wysoki stopień świadomości badawczej, zakładającej własne uwikłanie w określony typ paradygmatu teoretycznego oraz rezygna-

⁵⁸ J. Tancer, *Pamäť a kánon. Apológia literárnych suvenírov*, „OS” 2006, nr 1–2, s. 36.

⁵⁹ P. Zajac, *Slovenská literatúra devadesiatých let...*, s. 80.

⁶⁰ Spośród kilku propozycji, które pojawiły się w nowszych pracach, wspomnieć warto przede wszystkim koncepcje P. Zajaca. Badacz ten, zwracając uwagę na charakterystyczny dla rozwoju literatury słowackiej brak ciągłości, momenty zerwania, fragmentaryczność, proponuje rezygnację z traktowania jej w kategoriach organicystycznych na rzecz opisu uwzględniającego przede wszystkim zmiany o charakterze skokowym, „uzlové body” rozwoju – sytuacje, w których dochodzi do zasadniczych modyfikacji strategii tekstowych i sposobów rozumienia pozycji autora i czytelnika, tworzenia nowych kontekstów i nowych form życia literackiego. Odejście od tradycyjnych form ujmowania rozwoju literatury sugeruje już tytuł tego projektu – „Literatura słowacka jako przygoda”. Zob. P. Zajac, *Slovenská literatúra ako dobrodružstvo*. Dynamiczny charakter zakłada również inna propozycja Zajaca, w ramach której literatura opisana zostaje przy pomocy metafory „mapy synoptycznej”; zgodnie z tą koncepcją „literatura jest rozedrganym, pulsującym procesem różnorodnych wzajemnych relacji (interakcji) i przenikania (interferencji), a jej struktura jest zmienna (...). Według mnie podstawową zasadą synoptycznego przedstawienia pamięci literackiej jest opis, uwzględniający całościowe wewnętrzne i zewnętrzne zróżnicowania procesów literackich i kulturowych”. Propozycja ta dotyczy nie tylko sposobów ujmowania rozwoju literatury słowackiej, ale także innych literatur środkowoeuropejskich. Zob. P. Zajac, *Premelivá mapa...*, s. 26–33. Jako stworzenie nowej perspektywy badań historycznoliterackich potraktować można również krytyczną analizę tradycyjnych zasad konstruowania obrazu historii literatury słowackiej w oparciu o porządkujące mechanizmy binarnej opozycji kategorii autentyczności i stylizacji. Zob. V. Mikula, *Autentickosť a štylizovanosť v slovenskej literárnej tradícii* [w:] idem, *Od baroka k postmoderne*, Levice 1997, s. 135–144.

⁶¹ Ibidem, s. 40.

cję z iluzji posiadania neutralnych narzędzi interpretacji i przezroczystego języka opisu. Postulowane nowe możliwości ujmowania historii literatury słowackiej oraz tworzenia nowego kształtu literackiego kanonu, jak wspomniałem wyżej, nie zaowocowały do tej pory obszerniejszymi opracowaniami, można jednak żywić nadzieję, że przedsięwzięcia te zostaną zrealizowane. Tym niemniej, sam fakt pogłębionej refleksji dotyczącej tych kwestii, refleksji pozbawionej dążenia do zdecydowanej jednoznaczności i otwartej na głosy polemiczne, ukazuje istotne zmiany, jakim w nowej rzeczywistości społeczno-politycznej uległa słowacka wiedza o literaturze i rozumienie jej roli w dyskursie narodowym, niewątpliwie stając się jednym z symptomów potwierdzających istotne przekształcenia na płaszczyźnie słowackiej samoświadomości.

Podsumowanie

W słowackim dyskursie narodowym po 1989 roku wyraźnie dostrzec można większość zjawisk charakterystycznych dla okresu transformacji, obecnych również w innych krajach postkomunistycznych. Przedstawione procesy wyznaczania obszaru wspólnej pamięci, procesy wielokierunkowe i wieloaspektowe, sprowadzić można do dwóch zasadniczych modeli – modelu stanowiącego, najogólniej mówiąc, repetycję tradycyjnych, często bliskich kulturowemu autyzmowi, form autoidentyfikacji, przełamывanego stopniowo modelem kultury dialogu, autorefleksyjnej, gotowej do przewartościowań i krytycznych analiz oraz przygotowanej do uczestnictwa we wspólnotach ponadnarodowych. Można stwierdzić, że poszukiwanie nowych modeli, odniesień oraz odpowiadających aktualnym wyzwaniom podstaw aksjologicznych kultury nadal trwa, co więcej, nie towarzyszy mu dążenie do zamknięcia wyobrażeń o narodowej kulturze w określonych, jednoznacznych ramach. Rezygnacja z perspektywy totalizującej i unifikującej, pluralizm stanowisk, wydaje się tendencją współcześnie dominującą i przynieść może najlepsze warunki dla dalszego stabilizowania się słowackiej demokracji.